

Sygn. akt VII Pa 9/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 maja 2021 r.

Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący SSO Monika Roslan-Karasińska (spr.)

Sędziowie SO Dorota Michalska

SO Małgorzata Jarząbek

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w dniu 13 maja 2021 r. w Warszawie

sprawy z powództwa W. W.

przeciwko (...) Instytut (...) w W.

o ekwiwalent pieniężny za urlop

na skutek apelacji wniesionej przez stronę pozwaną

od wyroku Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi-Południe w Warszawie, VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 9 listopada 2020 r., sygn. akt VI P 92/20

1. oddala apelację;

3. zasądza od pozwanego (...) Instytutu (...) w W. na rzecz powoda W. W. kwotę 1.350,00 zł (tysiąc trzysta pięćdziesiąt) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za instancję odwoławczą.

SSO Dorota Michalska SSO Monika Roslan-Karasińska SSO Małgorzata Jarząbek

Sygn. akt VII Pa 9/21

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 9 listopada 2020 r., Sąd Rejonowy dla Warszawy Pragi-Południe w Warszawie, VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych orzekając w sprawie o sygn. akt VI P 92/20 z powództwa W. W. przeciwko (...) Instytut (...) w W. o ekwiwalent pieniężny za urlop, w pkt 1 zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 37.685,78 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od kwoty 51.162,49 zł od dnia 12 września 2017 roku do dnia 15 lutego 2018 roku oraz od kwoty 37.685,78 zł od dnia 16 lutego 2018 roku do dnia zapłaty, w pkt. 2 zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 4.259,46 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 2.700 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego, w pkt. 3 nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa - konto bankowe Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi - Południe w Warszawie kwotę 1.885 zł tytułem kosztów sądowych, w pkt. 4 nadał wyrokowi w punkcie 1 rygor natychmiastowej wykonalności do kwoty 24.220,79 zł.

Sąd Rejonowy oparł swoje rozstrzygnięcie na następujących ustaleniach faktycznych:

W. W. został zatrudniony w pozwanym zakładzie pracy na podstawie umowy o pracę od dnia 19 października 1981 r. na stanowisku fizyka, a z dniem 1 sierpnia 1983 r. został powołany na stanowisko adiunkta naukowo-badawczego. Strony łączyła umowa o pracę na czas nieokreślony.

W okresie od 19 października 1981 r. powód był zatrudniony na stanowisku fizyka, od 1 sierpnia 1983 r. na stanowisku adiunkta, od 1 marca 1990 r. na stanowisku kierownika pracowni materiałów magnetycznych, od 1 listopada 1996 r. na stanowisku kierownika zakładu tworzyw izolacyjnych, od 1 sierpnia 2000 r. na stanowisku zastępcy dyrektora oddziału instytutu (...) we W..

Od 1 lipca 2004 r. powód był zatrudniony na stanowisku docenta, zastępcy dyrektora oddziału instytutu (...) we W., a od 8 grudnia 2008 r. na stanowisku dyrektora pozwanego.

W okresie od 8 grudnia 2008 r. do 29 października 2018 r. powód zajmował stanowisko pracownika naukowego jako profesor nadzwyczajny.

Z dniem 8 grudnia 2008 r. ówczesny Minister Gospodarki Waldemar Pawlak powołał na podstawie art. 21 ust. 2 ustawy z dnia 25 lipca 1985 r. o jednostkach badawczo- rozwojowych powoda na okres 5 lat celem pełnienia funkcji Dyrektora Instytutu (...) w W..

Z dniem 8 grudnia 2013 r. na okres do 7 grudnia 2017 r. powód został powołany celem pełnienia funkcji Dyrektora Instytutu (...) w W. przez Ministra Gospodarki Janusza Piechocińskiego na podstawie art. 24 ust. 2 ustawy z dnia 30 kwietnia 2010 r. o instytutach badawczych.

Od 1 grudnia 2010 r. na podstawie art. 24 ust. 3 ustawy o instytutach badawczych w zw. z art. 6 ust. 1 oraz art. 8 pkt 5a ustawy z dnia 3 marca 2000 r. o wynagradzaniu osób kierujących niektórymi podmiotami prawnymi, wynagrodzenie powoda wynosiło 5,5 krotność przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia w sektorze przedsiębiorstw bez wypłat z zysku w czwartym kwartale roku poprzedniego ogłoszonego przez Prezesa GUS. Wynagrodzenie wynosiło tyle nadal po powołaniu na stanowisko dyrektora od 8 grudnia 2013 r.

Wynagrodzenie powoda przed odwołaniem w 2017 r. wynosiło 24 220,79 zł brutto (5,5 x 4403,78 zł).

Powód został odwołany przez ówczesnego Ministra Rozwoju i Finansów Mateusza Morawieckiego na podstawie art. 24 ust. 2 ustawy z dnia 30 kwietnia 2010 roku o instytucjach badawczych ze stanowiska Dyrektora Instytutu (...) w W. z dniem 11 września 2017 r.

Z dniem 12 września 2017 r. powód zwrócił się do nowego dyrektora pozwanego zakładu pracy A. M. o rozwiązanie umowy o pracę, którą zawarł z pozwaną w dniu 16 października 1981 r. Dyrektor wyraził zgodę i strony zawarły porozumienie o rozwiązaniu umowy o pracę.

W dniu 11 września 2017 r. powód zawarł z pozwaną nową, kolejną umowę o pracę na czas nieokreślony z termin rozpoczęcia pracy od 12 września 2017 r. Został zatrudniony na stanowisku profesora nadzwyczajnego w pełnym wymiarze czasu pracy z wynagrodzeniem: praca zasadnicza 4.500 zł, dodatek za wysługę lat 20%, dodatek kwalifikacyjny 20%.

Pismem z dnia 7 lutego 2018 r. powód został poinformowany przez stronę pozwaną, że zostanie mu wypłacony ekwiwalent za niewykorzystany urlop wypoczynkowy w wymiarze 352 godziny, co stanowi 44 dni roboczych.

Powód w okresie sprawowania funkcji dyrektora pozwanego Instytutu prowadził aktywną działalność badawczą, naukową, był autorem publikacji naukowych i członkiem

komisji PAN. Z działalności i dorobku naukowego powoda pozwana aktywnie korzystała. Powód w trakcie zatrudnienia u pozwanego był traktowany jako pracownik naukowy, prowadził doktoraty jako pracownik naukowy.

W okresie, kiedy powód zajmował funkcję dyrektora, podlegał ocenie jako pracownik naukowy. Dorobek naukowy powoda był zaliczany do dorobku naukowego pozwanej sieci, jako instytutu badawczego.

W związku z wejściem w życie ustawy z dnia 30 kwietnia 2010 r. - Przepisy wprowadzające ustawy reformującej system nauki powód posiadając tytuł doktora habilitowanego stał się pracownikiem zatrudnionym na stanowisku procesora nadzwyczajnego.

Pozwana wypłaciła powodowi ekwiwalent za urlop wypoczynkowy w kwocie 13.476,71 zł brutto, przyjmując jako podstawę do wypłaty kwotę wynagrodzenia 6380 zł oraz to, że powód miał 44 dni niewykorzystanego urlopu wypoczynkowego. Powodowi w dniu 15 lutego 2018 r. została wypłacona kwota 9.390,44 zł netto.

Przeciętne wynagrodzenie w sektorze przedsiębiorstw bez wypłat nagród z zysku w czwartym kwartale 2016 roku wynosiło 4.403,78 zł.

Przez cały okres zatrudnienia powoda jako pracownika naukowego i jednoczesnego sprawowania funkcji dyrektora pozwanej sieci, powód miał co roku naliczane 36 dni urlopu wypoczynkowego. Celem wykorzystania urlopu powód składał wnioski urlopowe.

Powód w 2008 r. nie korzystał z urlopu wypoczynkowego, w 2009 roku wykorzystał 33 dni urlopu wypoczynkowego, w 2010 r. wykorzystał 39 dni urlopu wypoczynkowego, w 2011 roku wykorzystał 44 dni urlopu wypoczynkowego, w 2012 r. wykorzystał 31 dni urlopu wypoczynkowego, w 2013 r. wykorzystał 29 dni urlopu wypoczynkowego, w 2014 r. wykorzystał 34 dni urlopu wypoczynkowego, w 2015 r. wykorzystał 40 dni urlopu, w 2016 r. wykorzystał 24 dni urlopu, a w 2017 r. wykorzystał 22 dni urlopu.

Sąd Rejonowy ustalił powyższy stan faktyczny na podstawie dowodów z dokumentów zgromadzonych w aktach sprawy oraz aktach osobowych powoda. Sąd I instancji dał wiarę zeznaniom świadka D. N. oraz R. S. i powoda W. W., jako spójnych, tworzących logiczny obraz oraz w pełni korespondujących z ustaleniami dokonanyymi na podstawie dokumentów złożonych przez strony procesu. Zeznaniom świadka J. S. Sąd Rejonowy dał wiarę w zakresie, że w okresie powołania powoda na funkcję dyrektora nie została z nim rozwiązana umowa o pracę, ponieważ znajduje to potwierdzenie w zgromadzonych w sprawie dokumentach. W pozostałym zakresie zeznania świadka były nieprzydatne dla ustania stanu faktycznego.

Sąd I instancji nie dał wiary zeznaniom świadka A. M. w zakresie tego, że dyrektor instytutu nie ma 36 dni urlopu. Jest to kwestia prywatnej oceny świadka i pozostawała tylko i wyłącznie jego opinią, niemającą potwierdzenia w tym jak naliczano powodowi urlop w okresie pełnienia funkcji dyrektora. Ponadto ilość dni urlopu należnego powodowi pozostawała sporna w tej sprawie w zakresie oceny przepisów prawa, a świadek nie jest uprawniony do dokonywania takiej oceny.

Przechodząc do merytorycznej oceny zgłoszonego żądania, Sąd Rejonowy w pierwszej kolejności wskazał, że przedmiotem rozpoznania było roszczenie W. W. o ekwiwalent za niewykorzystany urlop wypoczynkowy. Powód wskazywał, że strona pozwana nie wypłaciła mu ekwiwalentu za niewykorzystany urlop wypoczynkowy, ponieważ przyjęła niewłaściwy wymiar przysługującego (26 dni zamiast 36 dni) oraz niewłaściwą podstawę do obliczenia ekwiwalentu za urlop wypoczynkowy.

Zgodnie z art. 171 § 1 k.p. w przypadku niewykorzystania przysługującego urlopu w całości lub w części z powodu rozwiązania lub wygaśnięcia stosunku pracy pracownikowi przysługuje ekwiwalent pieniężny. Natomiast wymiar urlopu jest określony w art. 154 § 1 KP. Dla pracownika zatrudnionego powyżej 10 lat wynosi 26 dni. Jednak w tej sprawie kwestią sporną pomiędzy stronami pozostawało to jaki wymiar urlopu przysługiwał powodowi co roku

od momentu powołania go na stanowisko dyrektora pozwanego instytutu. Zgodnie z art. 41 ustawy z dnia 30 kwietnia 2010 r. o instytutach badawczych (Dz.U.2017.1158 j.i; dalej jako ustawa) pracownikom naukowym i pracownikom badawczo-technicznym przysługuje urlop wypoczynkowy w wymiarze 36 dni w ciągu roku. Pozwana podtrzymywała w

toku postępowania, że powód w momencie powołania go na stanowisko dyrektora pozwanej utracił status pracownika badawczego i pełnił tylko funkcję dyrektora na podstawie powołania na to stanowisko. Zgodnie z art. 43 ust. 1 ustawy pracownikiem naukowym może być osoba zatrudniona na stanowisku:

- 1) profesora;
- 2) profesora instytutu;
- 3) adiunkta;
- 4) asystenta.

Natomiast zgodnie z art. 43 ust. 3 ustawy na stanowisku profesora instytutu może być zatrudniona osoba posiadająca tytuł profesora, stopień doktora habilitowanego lub stopień doktora, a w przypadku osoby na stałe zamieszkującej za granicą - co najmniej stopień doktora. Powód jako doktor habilitowany spełniał przesłanki do zatrudnienia go jako profesora pozwanego instytutu.

Sąd Rejonowy podkreślił, że w ocenie pozwanej powołanie powoda na stanowisko dyrektora spowodowało, że doszło do przekształcenia dotychczasowego stosunku pracy zawartego na podstawie umowy o pracę, jako pracownika badawczego w stosunek na podstawie powołania. W tym zakresie pozwana powołała szerokie orzecznictwo, które w ocenie Sądu I instancji nie uwzględnia najbardziej aktualnego poglądu prezentowanego przez Sąd Najwyższy. W ocenie Sądu Najwyższego regulacje prawne - zawarte w przepisach ustawy z 25 lipca 1985 r. o jednostkach badawczo-rozwojowych (Dz. U. Nr 36, poz. 170) oraz przepisach dwóch ustaw, które weszły w życie 1 października 2010 r., tj. ustawy z 30 kwietnia 2010 r. przepisy wprowadzające ustawy reformujące system nauki (Dz. U. Nr 96, poz. 620 z późn. zm.) i ustawy z 30 kwietnia 2010 r. o instytutach badawczych (Dz. U. Nr 96, poz. 618) - nie pozwalają na uznanie, że powołanie pracownika naukowego zatrudnionego w jednostce badawczo-rozwojowej, a po reformie systemu nauki w instytucie badawczym, na funkcję dyrektora tego instytutu, jest równoznaczne z nawiązaniem stosunku na podstawie powołania w rozumieniu art. 68 § 1 k.p. i utratą statusu pracownika naukowego. Status prawny pracowników naukowych jest uregulowany pragmatyką, z której nie wynikają podstawy prawne stwarzające pracodawcy możliwość rozwiązania stosunku pracy z pracownikiem naukowym z powodu powołania na funkcję dyrektora, czy też odwołania z tej funkcji. Pracownik naukowy zatrudniony w jednostce badawczo-rozwojowej może być powołany na funkcję dyrektora tej jednostki jedynie w znaczeniu funkcyjno-organizacyjnym, co oznacza, że nie dochodzi do nawiązania stosunku pracy w rozumieniu art. 68 § 1 k.p. (orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 6 kwietnia 2017 r. II PK 39/16). Sąd Rejonowy całkowicie zaaprobował i podzielił powyższy pogląd. W przypadku powoda, który został powołany celem pełnienia funkcji dyrektora, nie doszło do przekształcenia stosunku pracy jako pracownika instytutu - pracownika naukowego, którego status bezspornie posiadał przed dniem 8 grudnia 2008 r., w stosunek powołania na podstawie art. 68 § 1 k.p., celem obejmowania stanowiska dyrektora. Doszło do powierzenia funkcji, a nie powołania.

W judykaturze Sądu Najwyższego utrwalony jest pogląd, że w stosunkach prawnopracowniczych termin „powołanie” używany jest w dwóch znaczeniach, jako nawiązanie stosunku pracy, bądź jako powierzenie funkcji (patrz wyrok Sądu Najwyższego z 13 marca 2009 r., III PK 59/08 i szczególnie wyrok z 12 lipca 2007 r., I PK 45/07 przywołujący w bardzo szerokim zakresie dotychczasowe orzecznictwo; Legalis; www.sn.pl). Sąd Najwyższy prezentuje zgodne stanowisko, że nawiązanie stosunku pracy z powołania jest możliwe tylko wtedy, gdy przepis odrębny w rozumieniu art. 68 § 1 k.p. (samodzielnie lub w powiązaniu z innymi przepisami) wyraźnie odnosi się do tej podstawy nawiązania stosunku pracy. Zatem przepis zapisany tylko jako kompetencyjny, przewidujący powierzenie określonego stanowiska lub określonej funkcji, i odwołanie z tego stanowiska lub funkcji, można odczytywać jedynie jako legalnie zdefiniowane powołanie organizacyjne i funkcyjne, którego jednak nie można kwalifikować jako powołania właściwego, wywołującego skutek w postaci powstania tylko na tej podstawie stosunku pracy (por. wyroki z 7 września 2005 r., II PK 290/04; z 12 lipca 2007 r., I PK 45/07; z 13 marca 2009 r., III PK 59/08; wyrok z 23 czerwca 2009 r., II PK 310/08; wyrok Sądu Najwyższego z 23 stycznia 2009 r., I PK 118/08; Legalis; www.sn.pl). Takiego uregulowania wprost odwołującego się do art. 68 § 1 k.p. brak jest w ustawie o instytutach badawczych, która ma zastosowanie do powoda, jako pracownika badawczego i w ogóle pracownika pozwanego, a także na podstawie której doszło do powołania powoda. Nie można

wobec tego, tak jak strona pozwana wskazuje, przyjmować, że dochodzi do przekształcenia stosunku pracy z umowy o pracę jako zgodnego oświadczenia stron, w stosunek powołania na tej podstawie którego dany pracownik, w tym przypadku powód, jest powoływany przez organ nadrzędny na stanowisko dyrektora instytutu.

Nadto należy wskazać, że organem instytutu badawczego, jakim jest pozwana, jest m.in. dyrektor. Dyrektor, zgodnie z art. 24 ust. 1 ustawy, w ramach pracy w instytucie badawczym:

- 1) ustala plany działalności instytutu;
- 2) realizuje politykę kadrową;
- 3) zarządza mieniem i odpowiada za wykorzystanie mienia instytutu na realizację jego zadań statutowych, zgodnie z zasadami określonymi w art. 16 ust. 4;
- 4) odpowiada za wyniki działalności naukowej i badawczo-rozwojowej instytutu;
- 5) reprezentuje instytut;
- 5 a) tworzy szkoły doktorskie;
- 6) podejmuje decyzje we wszystkich sprawach dotyczących instytutu, z wyjątkiem spraw należących do zakresu działania rady naukowej.

Po zaopiniowaniu przez radę naukową, ustala regulamin zarządzania prawami autorskimi i prawami pokrewnymi oraz prawami własności przemysłowej oraz zasad komercjalizacji wyników badań naukowych i prac rozwojowych.

Powołanie na stanowisko dyrektora jest powołaniem w znaczeniu funkcyjnym - skierowaniem danej osoby do wykonywania konkretnych obowiązków uzasadnionych jej kwalifikacjami. Nie oznacza to, że należy przez to rozumieć powołanie na podstawie art. 68 § 1 k.p. Nie dochodzi w przypadku powołania, celem pełnienia funkcji dyrektora, do przekształcenia stosunku pracy na powołanie z określeniem stanowiska pracy - jako dyrektora. W ocenie Sądu powód w okresie, kiedy był dyrektorem pozwanego instytutu badawczego był też pracownikiem naukowym, w tym okresie kiedy pełnił funkcję dyrektora, jego stosunek pracy jako pracownika naukowego nie ustał. Należy w tym przypadku wskazać na treść art. 42 ust. 2 ustawy: podstawowym obowiązkiem pracownika naukowego jest realizacja celów i zadań instytutu, w tym prowadzenie działalności naukowej i rozwojowej. Niesporne w tej sprawie jest to, że powód w okresie zajmowania funkcji dyrektora pozwanej prowadził liczną działalność naukową i rozwojową. Brak jest w aktach sprawy dowodu na to, że prowadził to bez zgody i wiedzy pozwanego instytutu. Nadto należy wskazać, że pozwana się skorzystała z dorobku naukowego powoda, akceptowała to, że wykonuje on liczną działalność badawczą.

Zdaniem Sądu Rejonowego z powyższych rozważań wynika, że mimo iż powód został powołany na stanowisko, czyli celem pełnienia funkcji dyrektora pozwanego, to jego stosunek, jako pracownika naukowego trwał dalej. Powołanie na dyrektora jest powołaniem na stanowisko do pełnienia funkcji, nie wyłącza ono możliwości prowadzenia działalności badawczej. Sąd I instancji podkreślił, że sama strona pozwana uważała w toku zatrudnienia powoda, że mimo objęcia funkcji dyrektora stosunek pracy powoda, jako pracownika naukowego nadal trwał, ponieważ strony rozwiązując umowę o pracę zawarły w tym zakresie porozumienie, gdyż samo odwołanie powoda z funkcji dyrektora przez Ministra nie spowodowało ustania stosunku pracy. W porozumieniu o rozwiązaniu umowy o pracę jest mowa o umowie o pracę z dnia 16 października 1981 r. Gdyby pozwana uważała, że powód nie jest już pracownikiem naukowym jako profesor nadzwyczajny i w istocie doszło do przekształcenia stosunku pracy w stosunek powołania, to aby rozwiązać łączący strony stosunek pracy, wystarczyłby jedynie akt odwołania, a niekonieczne było zawieranie porozumienia o rozwiązaniu umowy o pracę, którą strony zawarły przed powołaniem powoda na funkcję dyrektora. O tym, że powód w pozwanej był traktowany jak pracownik naukowy, mimo objęcia funkcji dyrektora instytutu, świadczy fakt, że jego dorobek naukowy był oceniany przez stosowną Radę Naukową oraz brał udział przy doktryzowaniu lub habilitowaniu

kandydatów do tych stopni. W trakcie pełnienia funkcji dyrektora prowadził on nadal działalność badawczo-naukową, która była wliczana w dorobek naukowy pozwanej sieci jako instytutu.

Skoro więc powód pozostawał pracownikiem naukowym, aż do zakończenia stosunku pracy, należy wobec niego stosować uregulowania z ustawy o instytutach badawczych, a nie ogólną normę z Kodeksu Pracy. Wobec powyższego Sąd I instancji przyjął, że powodowi był należny urlop wypoczynkowy w naturze w wysokości 36 dni, jako pracownikowi naukowemu za każdy pełen rok pracy.

Sąd I instancji dokonał wyliczenia ile dni urlopu wypoczynkowego powód miał do wykorzystania na dzień, kiedy jego stosunek pracy ustał, tj. na dzień 12 września 2017 roku.

Zgodnie z ogólną zasadą ciężaru dowodu to na osobie, która z danego faktu wysuwa określone skutki ciąży obowiązek dowiedzenia tego faktu. W tej sprawie powód wskazywał, że na dzień rozwiązania stosunku pracy miał niewykorzystane 44 dni urlopu wypoczynkowego. Zostało to potwierdzone w piśmie, które był kierowane do powoda przez zakład pracy w lutym 2018 r., jeszcze na etapie przedsądowym. Powód miał prawo do 36 dni urlopu i to prawo nabywał, co roku, w tym także od 2008 r. do 12 września 2017 r. Pozwana powinna wykazać, że powód wykorzystał cały przysługujący mu zaległy urlop w naturze, czego nie uczyniła, ponieważ nie przedłożyła prawidłowo prowadzonej ewidencji urlopów, wniosków urlopowych. Nadto zestawienia przedłożone na kartach 40 i następnych dają obraz tego, że pozwana w istocie uznawała, że powód ma prawo do 36 dni urlopu. Sądu I instancji nie uznał, że powód mógł wykorzystać więcej urlopu niż miał należnego, ponieważ nie jest wiarygodne aby pozwana udzieliła powodowi, jak twierdzi, w 2015 r. dodatkowych jedenastu dni urlopu wypoczynkowego (k. 154). Z tego też względu Sąd I instancji przyjął za prawdziwe twierdzenia powoda, że miał prawo do 44 dni urlopu wypoczynkowego i związku z ustaniem stosunku pracy i niemożnością wykorzystania tego urlopu powstało prawo do ekwiwalentu pieniężnego za niewykorzystany urlop wypoczynkowy za ten okres.

Przechodząc do obliczenia wysokości należnego ekwiwalentu za urlop wypoczynkowy Sąd Rejonowy ustalił, że pozwana część ekwiwalentu wypłaciła powodowi, przyjmując kwotę 6.380 zł jako podstawę do jego obliczenia. Zgodnie z § 6 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 8 stycznia 1997 r. w sprawie szczegółowych zasad udzielania urlopu wypoczynkowego, ustalania i wypłacania wynagrodzenia za czas urlopu oraz ekwiwalentu pieniężnego za urlop (Dz. U. z dnia 9 stycznia 1997 r.), wynagrodzenie za czas urlopu wypoczynkowego, zwane dalej "wynagrodzeniem urlopowym", ustala się z uwzględnieniem wynagrodzenia i innych świadczeń ze stosunku pracy. Jedną z cech urlopu wypoczynkowego, wynikającą z art. 66 ust. 2 Konstytucji RP oraz art. 152 k.p., jest odpłatność udzielonej pracownikowi corocznej przerwy w pracy przeznaczonych na wypoczynek i regenerację sił.

Niepogorszenie sytuacji majątkowej pracownika, korzystającego z urlopu, zapewnić ma zasada zawarta w art. 172 k.p., zgodnie z którą za czas urlopu pracownikowi przysługuje wynagrodzenie, jakie by otrzymał, gdyby w tym czasie pracował. Roszczenie o wypłatę pracownikowi ekwiwalentu za urlop wypoczynkowy przez pracodawcę powstaje już w dniu rozwiązania stosunku pracy. Oznacza to, że podstawą do obliczenia ekwiwalentu za urlop wypoczynkowy powinno być ostatnie wynagrodzenie powoda. Wynika to z tego, że zakładając, że powód wykorzystałby wszystkie 44 dni urlopu przed rozwiązaniem stosunku pracy otrzymałby wynagrodzenie za pracę w takiej wysokości, jaką otrzymywał według stawki zasadniczej (oraz ewentualnych dodatków). Nie jest zasadne przyjmowanie, jak to zrobiła strona pozwana, ekwiwalentu za urlop wypoczynkowy obliczanego od wynagrodzenia 6.380 zł, które obowiązywało powoda przed powołaniem na stanowisko dyrektora instytutu badawczego w 2008 r. Należy przyjąć ostatnie otrzymywane przez powoda wynagrodzenie za pracę. Obliczając wysokość należnego powodowi ekwiwalentu za urlop wypoczynkowy Sąd I instancji przyjął jego wynagrodzenie w kwocie 24.220,79 zł brutto (5,5 x 4.403,78 zł) przed odwołaniem i rozwiązaniem umowy w 2017 r. Takie wynagrodzenie wynikało z art. 24 ust. 3 ustawy o instytutach badawczych w zw. z art. 6 ust. 1 oraz art. 8 pkt 5a ustawy z dnia 3 marca 2000 roku o wynagradzaniu osób kierujących niektórymi podmiotami prawnymi. Wobec czego Sąd Rejonowy do obliczenia wysokości ekwiwalentu przyjął współczynnik urlopowy wynoszący 20,83. Po wykonaniu podzielnia tych kwot otrzymano 1.162,78 zł. Po pomnożeniu powyższej kwoty przez 44 dni niewykorzystanego urlopu otrzymano 51.162,49 zł brutto. Taką kwotę powinien otrzymać powód, jako ekwiwalent od pozwanej. Powód otrzymał od pozwanej tylko 13.476,71 zł brutto

(9.390,44 zł netto) tytułem ekwiwalentu za niewykorzystany urlop wypoczynkowy. Z tego też względu Sąd Rejonowy zasądził na jego rzecz 37.685,78 zł jako kwotę brutto. W przedmiocie odsetek Sąd również uwzględnił powództwo w całości mając na względzie, że co do kwoty 37.685,78 zł pozwana pozostawała w zwłoce od dnia 16 lutego 2018 r. ponieważ powodowi częściowo wypłacono ekwiwalent w dniu 15 lutego 2018 r., a od całości należnego ekwiwalentu w kwocie 51.162,49 zł od dnia 12 września 2017 r. do dnia 15 lutego 2018 r. ponieważ dopiero 15 lutego 2018 r. pozwana wypłaciła powodowi ekwiwalent, chociaż była zobowiązana do zapłaty już w dniu 12 września 2017 r. W tym zakresie Sąd I instancji zastosował art. 481 § 1 k.c. w zw. z art. 300 k.p., przyjmując rozważania jak powyżej.

Reasumując, Sąd Rejonowy na podstawie ww. przepisów zasądził od (...) - Instytutu (...) w W. na rzecz W. W. kwotę 37.685,78 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od kwoty:

a. 51.162,49 zł od dnia 12 września 2017 roku do dnia 15 lutego 2018 roku,

b. 37.685,78 zł od dnia 16 lutego 2018 roku do dnia zapłaty.

W przedmiocie kosztów procesu Sąd Rejonowy zasądził je uznając, że pozwana (...) przegrała w całości, wobec czego zobowiązana jest do zwrotu kosztów poniesionych przez powoda celem obrony jego praw. Powód w tej sprawie złożył spis kosztów na podstawie art. 109 § 1 k.p.c., co do którego Sąd uznał, że wszystkie wskazane w nim poniesione koszty procesu, tj. koszty zastępstwa procesowego na podstawie § 9 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych, koszty podróży z siedziby kancelarii pełnomocnika powoda do Sądów w obie strony w kwotach odpowiednio 800,70 zł, 596,76 zł oraz koszt noclegu w związku ze stawiennictwem na posiedzeniu celem udzielenia pomocy sądowej przed Sądem Rejonowym w Gdyni w kwocie 162 zł. Łącznie Sąd I instancji zasądził od (...) - Instytutu (...) w W. na rzecz W. W. kwotę 4.259,46 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 2.700 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego. Sąd Rejonowy nakazał pobrać od pozwanej (...) na rzecz Skarbu Państwa kwotę 1.885 zł na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, ponieważ powód nie miał obowiązku uiścić opłaty sądowej od pozwu. Na podstawie art. 477⁽²⁾ § 1 k.p.c. Sąd Rejonowy nadał wyrokowi rygor natychmiastowej wykonalności do kwoty jednomiesięcznego wynagrodzenia powoda 24.220,79 zł, obliczonego jako 5,5 krotność przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia w sektorze przedsiębiorstw bez wypłat z zysku w czwartym kwartale roku poprzedniego, ogłoszonego przez Prezesa GUS.

Apelację od powyższego wyroku wniosła strona pozwana, zaskarżając wyrok w całości, zarzucając mu naruszenie:

I. przepisów postępowania, tj.:

- art. 217 § 2 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. poprzez pominięcie obszernej części zebranego w sprawie i niekwestionowanego materiału dowodowego: pisma z dnia 4 września 2017 r. dot. odwołania powoda z zajmowanego stanowiska dyrektora; pisma z dnia 13 lutego 2017 r. Ministerstwa Rozwoju; oświadczenia z dnia 22 marca 2016 r. dotyczącego zapoznania się z Instrukcją bezpieczeństwa pożarowego; oświadczenia powoda z dnia 1 października 2012 r. dot. nie posiadania akcji lub udziałów w spółkach; umowy o zakazie konkurencji w czasie trwania stosunku pracy z dnia 8 grudnia 2013 r.; pisma z dnia 21 listopada 2016 r. dot. przyznania powodowi jako dyrektorowi nagrody jubileuszowej; zaświadczenia z dnia 27 października 2016 r. wystawionego przez Instytut, nr (...); zaświadczenia z dnia 27 października 2016 r. wystawionego przez Instytut, nr (...); pisma Rady Naukowej z dnia 21 października 2016 r., nr (...); pisma z dnia 28 października 2016 r. dot. przyznania powodowi nagrody rocznej; pisma z dnia 14 października 2016 r. dot. przedstawienia zaświadczenia dot. okresu zatrudnienia powoda u pozwanego w zakresie uprawnień do nagrody jubileuszowej; pisma Rady Naukowej z dnia 4 października 2016 r., nr (...); pisma z dnia 31 października 2013 r. dot. ustalenia wynagrodzenia od dnia 8 grudnia 2013 r. w związku z powołaniem na stanowisko dyrektora pozwanego Instytutu; zaświadczenia lekarskiego z dnia 30 maja 2014 r.; zaświadczenia lekarskiego z dnia 30 stycznia 2013 r.; pisma z dnia 29 grudnia 2011 r. dot. przyznania powodowi nagrody jubileuszowej; pisma Rady Naukowej z dnia 7 listopada 2011 r., nr (...); pisma z dnia 4 stycznia 2011 r. dot. ustalenia wynagrodzenia od dnia 1 grudnia 2010 r.; zaświadczenia lekarskiego z dnia 20 stycznia 2009 r.; pisma z dnia 16 grudnia 2008 r.

dot. dodatku za wysługę lat - z których wynika, że powód w okresie od 8 grudnia 2008 r. do 11 września 2017 r. zajmował stanowisko dyrektora pozwanego Instytutu, zaś nieuwzględnienie ww. dokumentacji przez Sąd Rejonowy, w konsekwencji skutkowało błędnym ustaleniem, że powód w tym okresie zatrudniony był jednocześnie (w pełnym wymiarze) na dwóch stanowiskach: dyrektora oraz pracownika naukowego;

- art. 233 § 1 k.p.c., poprzez brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego i dokonania jego oceny z pominięciem istotnej części tego materiału, to jest zeznań świadków J. S. oraz A. M. oraz dokumentów w postaci: pisma z dnia 31 października 2013 r. dot. powołania powoda na stanowisko dyrektora, pisma z dnia 31 października 2013 r. ustalającego wynagrodzenie powoda na stanowisku dyrektora, pisma z dnia 4 września 2017 r. dot. odwołania powoda ze stanowiska dyrektora, co w konsekwencji skutkowało błędnym ustaleniem przez Sąd Rejonowy, że powód w tym okresie w ramach jednego stosunku pracy zatrudniony był jednocześnie na dwóch stanowiskach, w sytuacji gdy takie stanowisko Sądu sprzeczne jest z ww. dowodami oraz z przepisami ustawy z dnia 30 kwietnia 2010 r. o instytutach badawczych (Dz. U. z 2020 r. poz. 1383);

- art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. poprzez brak wszechstronnego rozważenia zebranego materiału dowodowego w celu ustalenia faktów mających znaczenie dla sprawy, tj. odmówienia mocy dowodowej zeznaniom świadków J. S. oraz A. M., pomimo że zeznania ww. świadków są wiarygodne i spójne z resztą materiału dowodowego, co w konsekwencji skutkowało błędnym ustaleniem przez Sąd Rejonowy, że powód w okresie od 8 grudnia 2008 r. do 11 września 2017 r. w ramach jednego stosunku pracy zatrudniony był jednocześnie na dwóch stanowiskach;

- art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. poprzez brak wszechstronnego rozważenia zebranego materiału dowodowego w celu ustalenia faktów mających znaczenie dla sprawy, tj. nieuwzględnienia dokumentów w postaci: pisma z dnia 21 listopada 2016 r. dot. przyznania powodowi jako dyrektorowi nagrody jubileuszowej; pisma z dnia 28 października 2016 r. dot. przyznania powodowi jako dyrektorowi pozwanego nagrody rocznej; pisma z dnia 26 stycznia 2016 r. dot. ustawy z dnia 16 grudnia 2015 r. o szczególnych rozwiązaniach służących realizacji ustawy budżetowej na rok 2016; pisma z dnia 31 października 2013 r. dot. ustalenia wynagrodzenia od dnia 8 grudnia 2013 r. w związku z powołaniem na stanowisko dyrektora pozwanego Instytutu; pisma z dnia 29 grudnia 2011 r. dot. przyznania powodowi jako dyrektorowi pozwanego Instytutu nagrody jubileuszowej; pisma z dnia 4 stycznia 2011 r. dot. ustalenia wynagrodzenia od dnia 1 grudnia 2010 r.; pisma z dnia 11 stycznia 2011 r. dot. ustawy z dnia 26 listopada 2010 r. o zmianie niektórych ustaw związanych z realizacją ustawy budżetowej; pisma z dnia 18 grudnia 2008 r. dot. dodatku za staż pracy; pisma z dnia 25 listopada 2008 r. dot. ustalenia wynagrodzenia od dnia 8 grudnia 2008 r. w związku z powołaniem na stanowisko dyrektora pozwanego Instytutu, z której to dokumentacji jednoznacznie wynika, że strona powodowa otrzymywała wynagrodzenie i inne świadczenia (nagrodę jubileuszową, nagrodę roczną) przysługujące dyrektorowi instytutu badawczego z tytułu świadczenia pracy związanej z zarządzaniem instytutem badawczym, przewidziane w ustawie z dnia 3 marca 2000 r. o wynagradzaniu osób kierujących niektórymi podmiotami prawnymi (Dz. U. z 2019 r. poz. 2136, z późn. zm.), a nie z tytułu prowadzenia badań naukowych, co w konsekwencji skutkowało błędnym ustaleniem przez Sąd Rejonowy, że powód w okresie od 8 grudnia 2008 r. do 11 września 2017 r. w ramach jednego stosunku pracy zatrudniony był jednocześnie na dwóch stanowiskach: dyrektora oraz pracownika naukowego;

- art. 233 § 1 k.p.c. poprzez wyprowadzenie na podstawie zebranego materiału dowodowego, tj. na podstawie świadectwa pracy z dnia 11 września 2017 r., błędnego wniosku, że w okresie od 8 grudnia 2008 r. do 29 października 2018 r. powód zajmował stanowisko pracownika naukowego - profesora nadzwyczajnego, co w konsekwencji spowodowało błędne ustalenie Sądu Rejonowego, że powód w okresie od 8 grudnia 2008 r. do 11 września 2017 r. zatrudniony był jednocześnie na dwóch stanowiskach: dyrektora oraz pracownika naukowego, w sytuacji gdy z ww. świadectwa pracy z dnia 11 września 2017 r. taki wniosek nie wynika, gdyż w świadectwie tym wpisano, że powód zajmował następujące stanowiska: fizyka, adiunkta, kierownika Pracowni, kierownika Zakładu, zastępcy dyrektora oddziału Instytutu we W., docenta oraz od dnia 8 grudnia 2008 r. dyrektora pozwanego Instytutu;

- art. 233 § 1 k.p.c. poprzez brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego i dokonania jego oceny z pominięciem istotnej części tego materiału, to jest dokumentu w postaci: pisma powoda z dnia 12 września 2017 r., w którym to piśmie powód wniósł o rozwiązanie na mocy porozumienia stron umowy o pracę zawartej w dniu 16

października 1981 r., co w konsekwencji skutkowało błędnym ustaleniem przez Sąd Rejonowy, że powód zajmował w jednym okresie czasu dwa różne stanowiska oraz, że powołanie powoda na stanowisko dyrektora pozwanego nie spowodowało przekształcenia istniejącego umownego stosunku pracy w stosunek pracy z powołania, w sytuacji gdy z ww. pisma z dnia 12 września 2017 r. jednoznacznie wynika wola powoda wcześniejszego ustania stosunku pracy przed upływem okresu wypowiedzenia w związku z odwołaniem z powołania w rozumieniu art. 68 § 1 k.p. ze stanowiska dyrektora;

- art. 233 § 1 k.p.c. poprzez wyprowadzenie błędnego wniosku, że publikowanie przez powoda artykułów w czasopiśmie naukowych oznacza automatycznie, że powód zajmował dwa różne stanowiska, tj.: dyrektora oraz profesora nadzwyczajnego w ramach jednego stosunku pracy;

- art. 328 § 2 k.p.c. poprzez niewyjaśnienie przez Sąd Rejonowy przesłanek niezastosowania w okolicznościach faktycznych przedmiotowej sprawy przepisów prawa, tj. art. 24 ust. 1-3, art. 26 ust. 3, art. 28 ust. 3, art. 47 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 30 kwietnia 2010 r. o instytutach badawczych, z których to przepisów jednoznacznie wynika, że powołanie na stanowisko dyrektora instytutu badawczego związane jest z powstaniem stosunku pracy na podstawie powołania oraz że dyrektor instytutu badawczego powoływany jest na stanowisko, a nie jak błędnie wywiódł Sąd na funkcje oraz art. 39 ust. 1, art. 41, art. 42 ust. 2, art. 43 ust. 1 tej ustawy, które nie przewidują, że osoba powołana na stanowisko dyrektora instytutu posiada podwójny statut - dyrektora oraz pracownika naukowego, jak również nie przewidują możliwości zajmowania przez osobę powołaną na stanowiska dyrektora instytutu badawczego jednocześnie dwóch stanowisk: dyrektora i pracownika naukowego, a także niezastosowania w okolicznościach faktycznych przedmiotowej sprawy przepisów prawa, tj. art. 24 ust. 1-3 oraz art. 42 ust. 2 ww. z których wynika, że inne zadania przypisane są do stanowiska dyrektora instytutu badawczego, a inne zadania przypisane są do stanowiska pracownika naukowego;

II. przepisów prawa materialnego, tj.:

- art. 24 ust. 1-3, art. 26 ust. 3, art. 28 ust. 3, art. 47 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 30 kwietnia 2010 r. o instytutach badawczych, poprzez ich niezastosowanie do ustalonego w przedmiotowej sprawie stanu faktycznego, z których to przepisów jednoznacznie wynika, że powołanie na stanowisko dyrektora instytutu badawczego związane jest z powstaniem stosunku pracy na podstawie powołania oraz że dyrektor instytutu badawczego powoływany jest na stanowisko, co skutkowało błędnym ustaleniem przez Sąd Rejonowy, że powodowi w okresie od 8 grudnia 2008 r. do 11 września 2017 r. powierzono funkcję dyrektora, oraz przepisów art. 39 ust. 1, art. 41, art. 42 ust. 2, art. 43 ust. 1 ww. ustawy, które nie przewidują, że osoba powołana na stanowisko dyrektora instytutu posiada podwójny status - dyrektora oraz pracownika naukowego;

- art. 5 ustawy z dnia 3 marca 2000 r. o wynagradzaniu osób kierujących niektórymi podmiotami prawnymi, poprzez jego niezastosowanie do ustalonego w przedmiotowej sprawie stanu faktycznego, z którego to przepisu wynika, że osoba objęta postanowieniami ww. ustawy z tytułu świadczenia pracy związanej z zarządzaniem podmiotem otrzymuje wynagrodzenie oraz inne świadczenia wynikające z tej ustawy, co skutkowało nieprawidłowym przyjęciem przez Sąd Rejonowy, że powód otrzymywał wynagrodzenie i inne świadczenia w oparciu o ww. ustawę pomimo, że zajmował stanowisko pracownika naukowego.

Stawiając powyższe zarzuty, strona skarżąca domagała się zmiany zaskarżonego wyroku i oddalenia powództwa w całości, a także zasądzenia od powoda na swoją rzecz kosztów zastępstwa procesowego przed Sądem I i II instancji według norm przepisanych, ewentualnie uchylenie w całości zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd I Instancji i rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego, według norm przepisanych. Ponadto skarżąca wniosła na podstawie art. 338 § 1 k.p.c. o zwrot kwoty 24.220,79 zł wypłaconej na rzecz powoda w dniu 25 listopada 2020 r. na podstawie punktu 4 zaskarżonego wyroku, któremu został nadany rygor natychmiastowej wykonalności (apelacja, k. 279-298 a.s.).

W odpowiedzi na apelację powód wniosł o jej oddalenie w całości oraz o zasądzenie od strony pozwanej na swoją rzecz zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. W

treści odpowiedzi na apelację, powód w sposób szczegółowy ustosunkował się do twierdzeń pozwanej zawartych w apelacji, podnosząc, że zarzuty apelującego są bezzasadne i stanowią prezentowanie przez pozwanego własnej wersji zdarzeń i odmienną interpretację przepisów prawa. Powód zaznaczył, że w całości podziela ustalenia Sądu I instancji (odpowiedź na apelację k. 307-315 a.s.).

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja była niezasadna.

W ocenie Sądu Okręgowego, Sąd Rejonowy w sposób prawidłowy dokonał analizy materiału dowodowego, poczynił ustalenia w zakresie stanu faktycznego oraz zastosował przepisy, skutkiem czego zaskarżony wyrok zawiera trafne i odpowiadające prawu rozstrzygnięcie. Sąd I instancji przeprowadził dowody ze świadków, zeznań stron oraz dokumentów, w szczególności zawierających informacje związane z powierzaniem powodowi funkcji dyrektora pozwanego Instytutu w czasie, gdy był on nadal zatrudniony jako pracownik naukowy. Sąd Okręgowy podziela dokonane przez Sąd Rejonowy ustalenia faktyczne i argumentację prawną przedstawioną w motywach zaskarżonego wyroku, przyjmując ustalenia i oceny tego Sądu za własne w myśl art. 387 § 2¹ pkt 1 i 2 k.p.c.

Argumentacja skarżącego skupiła się przede wszystkim zakwestionowaniu ustaleń dokonanych przez Sąd Rejonowy w zakresie uznania, że do dnia 11 września 2017 r. powód był prawnikiem naukowym, mimo powierzenia mu funkcji dyrektora i w związku z tym miał prawo do urlopu wypoczynkowego w wymiarze 36 dni w ciągu roku zgodnie z art. 41 ustawy z dnia 30 kwietnia 2010 r. o instytutach badawczych (Dz. U. z 2017 r., poz. 1158). Podniesione w tym zakresie zarzuty apelacji oscylowały wokół dokonanej przez Sąd Rejonowy interpretacji przepisów, w szczególności art. 68 § 1 k.p., który to przepis w ocenie strony pozwanej powinien zostać uwzględniony ten sposób, że powołanie pracownika naukowego zatrudnionego w jednostce badawczo – rozwojowej na dyrektora tego instytutu, jest równoznaczne z nawiązaniem stosunku na podstawie powołania w rozumieniu art. 68 § 1 k.p. i utratą statusu pracownika naukowego. W tym kontekście należy podkreślić – na co zwrócono uwagę w uzasadnieniu Sądu I instancji, jeżeli byłoby tak jak twierdzi pozwany i w wyniku powołania powoda doszłoby do zawarcia umowy o pracę pomiędzy nim, a pozwanym Instytutem w trybie art. 68 § 1 k.p., to zgodnie z tezą wyroku Sądu Apelacyjnego w Łodzi (sygn. akt III AUa 1277/12) konieczne byłoby istnienie przepisu, który wyraźnie przewidywałby taki skutek (w postaci nawiązania stosunku pracy). Taka norma w przypadku osób powoływanych na stanowiska Dyrektorów instytutów badawczych natomiast nie istnieje, jak zauważył bowiem Sąd w powołanym wyroku, użyty w art. 68 § 1 k.p. zwrot „w przypadkach określonych w odrębnych przepisach” oznacza, że z przepisu przewidującego powołanie, jako sposób obsadzenia stanowiska, musi wynikać, iż to właśnie powołanie powoduje powstanie stosunku pracy określonego w art. 68 § 1 k.p. Sąd Rejonowy w tym zakresie słusznie zwrócił uwagę, że dokonana przez Sąd Najwyższy analiza art. 68 k.p., a także przepisów ustawy z dnia 25 lipca 1985r. o jednostkach badawczo – rozwojowych (Dz. U. Nr 36, poz. 170), ustawy z dnia 30 kwietnia 2010r. – Przepisy wprowadzające ustawy reformujące system nauki (Dz. U. Nr 96, poz. 620 ze zm.) oraz ustawy z dnia 30 kwietnia 2010r. o instytutach badawczych (Dz. U. Nr 96, poz. 618) wskazuje, że brak jest podstaw do uznania, że powołanie pracownika naukowego zatrudnionego w jednostce badawczo – rozwojowej, a po reformie systemu nauki w instytucie badawczym, na funkcję dyrektora tego instytutu, jest równoznaczne z nawiązaniem stosunku na podstawie powołania w rozumieniu art. 68 § 1 k.p. i utratą statusu pracownika naukowego. Pracownik taki zatrudniony w jednostce badawczo – rozwojowej może być powołany na funkcję dyrektora tej jednostki jedynie w znaczeniu funkcyjno – organizacyjnym, co oznacza, że nie dochodzi do nawiązania stosunku pracy w rozumieniu art. 68 § 1 k.p. Zgodnie z art. 68 k.p.: § 1. Stosunek pracy nawiązuje się na podstawie powołania w przypadkach określonych w odrębnych przepisach; § 11. Stosunek pracy, o którym mowa w § 1, nawiązuje się na czas nieokreślony, a jeżeli na podstawie przepisów szczególnych pracownik został powołany na czas określony, stosunek pracy nawiązuje się na okres objęty powołaniem. Z treści przepisu wynika zatem, że stosunek pracy na podstawie powołania nawiązuje się tylko na podstawie odrębnych przepisów i co do zasady na czas nieokreślony, natomiast powołanie na czas określony może nastąpić tylko wtedy, gdy tak stanowią przepisy szczególne. Prezentowana treść art. 68 k.p. jest zrozumiała w kontekście ochrony pracowniczej gwarantowanej przepisami kodeksu pracy. Należy ją odczytywać w ten sposób, że osoba dotychczas niepozostająca w zatrudnieniu, z chwilą powołania zostaje pracownikiem w rozumieniu art.

2 k.p., a realizując kodeksowy cel ochronny, należy pracownika powołać na czas nieokreślony. Tak zdefiniowany stosunek pracy, w kwestii jego rozwiązania jest uregulowany dalszymi przepisami kodeksu pracy, tj. art. 70 i nast., z których między innymi wynika, że odwołanie jest równoznaczne z wypowiedzeniem umowy o pracę, co należy rozumieć jedynie jako wypowiedzenie stosunku pracy wynikającego z powołania (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 kwietnia 2017 r. II PK 39/16).

Przenosząc przedstawioną ocenę na okoliczności rozpoznawanej sprawy należy zważyć, że powód nawiązał stosunek pracy jako pracownik instytutu – pracownik naukowy od dnia 19 października 1981 r. na stanowisku fizyka, od 1 sierpnia 1983 r. na stanowisku adiunkta, od 1 marca 1990 r. na stanowisku kierownika pracowni materiałów magnetycznych, od 1 listopada 1996 r. na stanowisku kierownika zakładu tworzyw izolacyjnych, od 1 sierpnia 200 r. na stanowisku zastępcy dyrektora oddziału instytutu (...) we W., od 1 lipca 2004 r. na stanowisku docenta, zastępcy dyrektora oddziału instytutu (...) we W., od 8 grudnia 2008 r. do 29 października 2018 r. na stanowisku pracownika naukowego jako profesor nadzwyczajny, przy czym w okresie od 8 grudnia 2008 r. do chwili odwołania tj. 11 września 2017 r. pełnił funkcję dyrektora pozwanego Instytutu. Bezsprzecznie jednocześnie nieprzerwanie prowadził pracę naukową. Analizując status pracowniczy powoda, Sąd I instancji prawidłowo wziął pod uwagę, że po upływie okresu powołania powoda na funkcję po raz pierwszy w roku 2008 nie doszło do rozwiązania stosunku pracy, a taka czynność została podjęta dopiero po odwołaniu. Niewątpliwie więc, pełniąc obowiązki dyrektora pozostawał w umownym stosunku zatrudnienia. Sąd Najwyższy ocenił również, że okoliczność wyrażenia zgody przez powoda na zmianę statusu zatrudnienia z pracownika naukowego na pracownika powołanego w rozumieniu art. 68 § 1 k.p., nawet gdyby wprost została udzielona, była niedopuszczalna z racji art. 18 k.p. (tak również Sąd Najwyższy w wyroku z 13 marca 2009 r., III PK 59/08). W powyższym kontekście, Sąd Rejonowy słusznie zauważył, że pracodawca po odwołaniu powoda z funkcji nie mógł legalnie, już tylko z tego powodu rozwiązać umownego stosunku pracy wynikającego z zatrudnienia powoda na stanowisku pracownika naukowego. Taka sytuacja oczywiście nie miała miejsca, bowiem mimo odwołania powoda ze stanowiska Dyrektora Instytutu (...) w W. z dniem 11 września 2017 r. pozostawał on nadal w zatrudnieniu jako pracownik naukowy – profesor nadzwyczajny. Natomiast stosunek pracy zawarty w dniu 16 października 1981 r. został rozwiązany dopiero w drodze porozumienia stron na wniosek powoda złożony pracodawcy dopiero w dniu 12 września 2017 r. Okoliczność ta wynika także ze świadectwa pracy, w którym oznaczono, że stosunek pracy ustał w wyniku rozwiązania na mocy porozumienia stron – art. 30 § 1 ust. 1 k.p. Zaś od dnia 11 września 2017 r. została zawarta nowa umowa o pracę na czas nieokreślony z terminem rozpoczęcia pracy od dnia 12 września 2017 r. w pełnym wymiarze czasu pracy na stanowisku profesora nadzwyczajnego, umowa ta została rozwiązana dopiero dnia 29 października 2018 r. Reasumując odwołanie z funkcji dyrektora nie mogło uzasadniać wypowiedzenia umowy o pracę dla pracownika naukowego, co w istocie w okolicznościach niniejszej sprawy nie miało miejsca, bowiem umowa o pracę została rozwiązana za porozumieniem stron w trybie przewidzianym w art. 30 § 1 ust. 1 k.p.

Przechodząc do zarzutu pozwanego związanego z tym, że brak jest dowodów mogących świadczyć o tym, że powód realizował obowiązku pracownika naukowego wynikające z art. 42 ust. 2 ustawy o instytucjach badawczych, bowiem w okresie zajmowania stanowiska dyrektora realizował on zadania przypisane do tego stanowiska wynikające z art. 24 ust. 1 ustawy o instytucjach badawczych. Zdaniem apelującego publikowanie artykułów naukowych nie przesądza, że powód w tym samym okresie zajmował dwa równe stanowiska pracy, nie przesądza o tym także fakt, że we wrześniu 2009 r. doktorant powoda, którego był promotorem zyskał stopień doktora, a kolejny taki przypadek miał miejsce dopiero w 2013 r. Sąd Okręgowy zważył, że argumentacja pozwanego dotycząca braku dowodów mogących świadczyć o tym, że powód realizował obowiązku pracownika naukowego wynikające z art. 42 ust. 2 ustawy o instytucjach badawczych została zaprezentowana dopiero na potrzeby tego postępowania. Argumentacja taka nie pojawiła się na etapie postępowania przed Sądem I instancji. W związku z tym iż okoliczności te nie były kwestionowane w toku postępowania przed Sądem I instancji, nie były one przedmiotem sporu, to Sąd Rejonowy przyjął te okoliczności za udowodnione i nie prowadził w tym kierunku szczegółowego postępowania, bowiem strony o to nie wnosiły, a zebranego materiału dowodowego Sąd był w stanie dokonać stosownych ustaleń w tym zakresie. Z kolei na etapie postępowania apelacyjnego Sąd dokonuje jedynie oceny ustaleń stanu faktycznego dokonanych już wcześniej przez Sąd Rejonowy i nie dokonuje własnych.

Na tle powyższego, w świetle podnoszonych w apelacji zarzutów, należało stwierdzić, że dokonana przez Sąd I instancji ocena materiału dowodowego sprawy –

w zakresie mającym istotne znaczenie z perspektywy oceny zasadności roszczenia

o zasądzenie ekwiwalentu za urlop wypoczynkowy przysługujący pracownikom naukowym w wymiarze 36 dni – nie przekracza granicy swobodnej oceny, do jakiej Sąd orzekający jest uprawniony. Nie jest to też ocena dowolna lub ocena, w której wnioski nie układają się w logiczną całość, nie byłyby zgodne z doświadczeniem życiowym, sprzeczne czy niepowiązane z tym materiałem. Wskazać należy, że zgodnie z art. 233 § 1 k.p.c. sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Wyrażona w powyższym przepisie zasada swobodnej oceny dowodów oznacza, że dokonując analizy materiału dowodowego sąd powinien prowadzić taki tok rozumowania, na skutek którego dojdzie do sformułowania logicznie poprawnych wniosków składających się w jedną spójną całość, zgodną z doświadczeniem życiowym.

Z kolei zarzut błędu w ustaleniach faktycznych jest zasadny wtedy, gdy zachodzi dysharmonia pomiędzy materiałem zgromadzonym w sprawie a konkluzją, do której dochodzi sąd na skutek przeinaczenia dowodu oraz wszelkich wypadków wadliwości wynikających

z naruszenia przepisu art. 233 § 1 k.p.c. Powyższe nieprawidłowości, zgodnie

z ugruntowanymi poglądami orzecznictwa, powinny mieć charakter obiektywny, to jest niezależny od indywidualnych doświadczeń życiowych i poglądów stron. Tym samym to na skarżącym ciąży obowiązek wskazania nieprawidłowości, jakie zaszły w procesie myślowym przeprowadzonym przez sąd i które w konsekwencji miały prowadzić do błędnej oceny dowodów lub dokonania na ich podstawie błędnych ustaleń co do faktów (zob. Sąd Najwyższy m.in. w orzeczeniach: z dnia 6 listopada 1998 r., II CKN 4/98; z dnia 23 stycznia 2001 r.,

IV CKN 970/00; z dnia 12 kwietnia 2001 r., II CKN 588/99; z dnia 10 stycznia 2002 r.,

II CKN 572/99). Na tle powyższego Sąd Okręgowy stwierdził, iż wywiedzione przez stronę skarżącą zarzuty dotyczące błędnej oceny materiału dowodowego i nieprawidłowych ustaleń faktycznych zostały wprawdzie dookreślone, jednakże nie opierały się na szczegółowej prezentacji uchybień, jakich Sąd Rejonowy miałby się dopuścić w zakresie postępowania dowodowego i jego pochodnych (oceny dowodów, ustaleń faktycznych). Zważyć należy,

iż Sąd I instancji przeprowadził wszystkie wnioskowane przez strony dowody oraz ocenił ich walor przypisując wiarygodność lub jej brak przy jednoczesnym wskazaniu podstaw takiej oceny. Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy uznał, iż podniesiony przez pozwanego zarzut nieprawidłowej oceny zgromadzonego materiału dowodowego przez Sąd Rejonowy jest całkowicie bezzasadny i jako taki nie może skutkować zmianą wyroku Sądu I instancji. Sąd Okręgowy podkreśla, iż Sąd Rejonowy dokonał wnikliwej oceny materiału dowodowego zgromadzonego w toku postępowania. W uzasadnieniu wyroku Sąd Rejonowy szczegółowo wykazał, którym dowodom dał wiarę a którym nie dał wiary, przedstawiając logiczną analizę całego materiału dowodowego.

Zdaniem Sądu Okręgowego nie doszło w niniejszej sprawie do przekroczenia granic swobodnej oceny dowodów poprzez brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego i pominięcie materiału dowodowego w postaci zeznań świadków J. S. i A. M. oraz dokumentacji znajdującej się w aktach sprawy. Sąd Rejonowy wystarczająco wyjaśnił, dlaczego zeznania świadka A. M. nie mogły stanowić podstawy ustaleń stanu faktycznego. A. M. zeznał owszem na okoliczność ilości dni urlopu przysługujących dyrektorowi Instytutu, który jego zdaniem miał prawo do 26 dni urlopu, a nie 36 dni - przysługujących pracownikowi naukowemu. Natomiast okoliczności te wynikały wprost z przepisów prawa, dlatego też Sąd prawidłowo w tym zakresie nie oparł się na zeznaniach i twierdzeniach świadka. Spór w sprawie koncentrował się bowiem na tym, czy powodowi przysługiwał wymiar urlopu przewidziany w art. 41 ustawy o instytutach badawczych, czy art. 154 § 1 k.p., a nie wokół tego jaka liczba dni urlopu wypoczynkowego przysługuje dyrektorowi Instytutu w ogóle. Sąd Rejonowy wyjaśnił także, że zeznania świadka J. S. były nieprzydatne dla ustalenia stanu faktycznego, poza jego zeznaniami dotyczącymi braku rozwiązania z powodem umowy o pracę w okresie jego powołania na funkcję dyrektora, gdyż znajdowało to potwierdzenie w materiale dowodowym. W tym miejscu należy zaznaczyć, że Sąd nie jest obowiązany do skorzystania z zeznań świadków w pełnym zakresie, niezależnie od tego, czy jego zeznania okazują się przydatne, czy też nie, gdyż w istocie prowadziłyby to do błędnych ustaleń faktycznych, a także nieprawidłowych wniosków oraz wykraczało poza swobodną ocenę materiału dowodowego. Zarzuty skarżącego sformułowane w apelacji w żaden sposób nie podważają logiki oceny tych zeznań oraz kryteriów tej oceny przyjętej

przez Sąd Rejonowy. Podnoszone w tym zakresie zarzuty ze strony pozwanego były natomiast oderwane od treści materiału dowodowego bądź też stanowiły subiektywne postrzeganie okoliczności sprawy przez stronę. Znajduje to odzwierciedlenie w szczególności na tle argumentów podniesionych na poparcie zarzutu pominięcia szeregu dokumentów. Według twierdzeń apelacji, pominięcie dowodów z dokumentów, które zostały wymienione w zarzutach apelacji spowodowało, że Sąd Rejonowy błędnie ustalił, że powód w okresie od 8 grudnia 2008 r. do 11 września 2017 r. zatrudniony był jednocześnie w pełnym wymiarze na dwóch stanowiskach dyrektora oraz pracownika naukowego. Pełnomocnik skarżącego pomija przy tym, okoliczności które wynikały nie tylko z umowy o pracę, aktu powołania, wniosku powoda o rozwiązanie umowy o pracę za porozumieniem stron, ale także z przepisów, które jak zostało już powyżej wyjaśnione potwierdzają fakt, że w momencie powołania na stanowisko dyrektora pozwanego instytutu nie powstał stosunek pracy na tym stanowisku, a było to w istocie związane z powierzeniem mu funkcji dyrektora, którą pełnił do momentu odwołania, wykonując nadal zadania wynikające z zajmowanego przez niego wcześniej stanowiska pracownika naukowego.

W konsekwencji Sąd II instancji uznał, że zarzuty pozwanego stanowią jedynie polemikę i są w istocie przedstawieniem oceny dokumentów oraz faktów z nich wynikających na korzyść pozwanego. Zarzuty naruszenia przepisów postępowania wskazane przez skarżącego w apelacji nie potwierdzają, aby Sąd Rejonowy dokonał przekroczenia swobodnej oceny dowodów sprzecznej z zasadami logiki i doświadczenia życiowego, a tym bardziej aby stanowiły niepełną i wybiórczą ocenę dowodów, bądź aby nastąpiło pominięcie materiału dowodowego i naruszenie art. 217 § 2 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. Ponadto w ocenie Sądu Okręgowego nie miała miejsce dowolna ocena zebranego w sprawie materiału dowodowego, bądź błędne wyprowadzenie wniosków z nich niewynikających. Strona apelująca prezentowała bowiem jedynie odmienną od Sądu Rejonowego ocenę stanu faktycznego sprawy.

Formułując zarzuty apelacji w części dotyczącej naruszenia przepisów prawa materialnego skarżący skupił się na tym, że zgodnie z przepisami ustawy o instytucjach badawczych powołanie na stanowisko dyrektora instytutu badawczego związane jest z powstaniem stosunku pracy na podstawie powołania, natomiast z przyczyn już powyżej opisanych stanowisko to nie zasługuje na aprobatę, a zarzut ten jest chybiony. Podobnie Sąd nie uwzględnił zarzutu naruszenia przepisów ustawy instytucjach badawczych w związku z ustaleniem, że powód w okresie od 8 grudnia 2008 r. do 11 września 2017 r. zajmował w ramach jednego stosunku pracy jednocześnie dwa stanowiska. Przede wszystkim należało w tym kontekście zwrócić uwagę, że powierzenie powodowi funkcji dyrektora pozwanego instytutu w czasie, gdy był on pracownikiem naukowym i nadal kontynuował pracę naukową w czasie wykonywania funkcji dyrektora, było zgodne z prawem i nie naruszało przepisów ustawy o instytucjach badawczych, jak również nie było to objęte zakazem, który wynikałby z przepisów tej ustawy.

Przede wszystkim brak jest podstaw do podzielenia stanowiska skarżącego, że doszło do naruszenia art. 5 ustawy z dnia 3 marca 2000 r. o wynagradzaniu osób kierujących niektórymi podmiotami prawnymi. Z z ustalonego w sprawie stanu faktycznego wynika, że powód otrzymywał wynagrodzenie stosownie do zajmowanego stanowiska dyrektora Instytutu. Powierzenie mu tej funkcji wiązało się bezsprzecznie z przyznaniem mu wynagrodzenia wynikającego z art. 24 ust. 3 ustawy o instytucjach badawczych w zw. z art. 6 ust. 1 oraz art. 8 pkt 5a ustawy z dnia 3 marca 2000 roku o wynagradzaniu osób kierujących niektórymi podmiotami prawnymi. Z akt sprawy wynika, że powód otrzymywał wynagrodzenie w wysokości, którą przewidywały ww. przepisy. Sąd Okręgowy miał również na względzie, że strona pozwana w toku sprawy przed Sądem Rejonowym nie kwestionowała, aby takie wynagrodzenie jakie wynikało z ww. przepisów było powodowi wypłacane. Tak więc Sąd Rejonowy przyjął prawidłową wysokość wynagrodzenia powoda, zgodną z przepisami oraz niekwestionowaną przez stronę pozwaną. Powyższe znajduje bowiem odzwierciedlenie w art. 172 k.p., zgodnie z którym za czas urlopu pracownikowi przysługuje wynagrodzenie, jakie by otrzymał, gdyby w tym czasie pracował. Skoro więc niewykorzystany urlop wypoczynkowy powoda przypadła na okres pełnienia funkcji dyrektora pozwanego Instytutu, to należało brać pod uwagę wysokość wynagrodzenia wówczas przez niego otrzymywanego. Wszystkie te okoliczności zdaniem Sądu II instancji świadczą o prawidłowości ustaleń Sądu I instancji, które nie naruszyły w żaden sposób obowiązujących przepisów prawa.

Rozpoznając całokształt sprawy Sąd II instancji doszedł do przekonania, że w toku postępowania przed Sądem I instancji nie doszło do nieważności postępowania, a Sąd Rejonowy rozpoznał istotę sprawy (art. 386 § 2 i 4 k.p.c.).

Sąd I instancji rozpoznając sprawę przeprowadził postępowanie dowodowe i w oparciu o zgromadzony materiał dowodowy ustalił prawidłowo stan faktyczny. Ustalenia Sądu Rejonowego pod względem reguł logicznego myślenia, wnioskowania, dokonane zostały w sposób jasny i wynikający z przeprowadzonych dowodów. Sąd Okręgowy przyjął ustalenia Sądu Rejonowego za własne. Nie ma, zatem podstaw do zmiany wyroku, bowiem nie zachodzą przesłanki z art. 386 § 5 k.p.c.

Z powyższych względów Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację, jako bezzasadną, o czym orzekł w sentencji wyroku.

SSO Małgorzata Jarząbek SSO Monika Roslan-Karasińska SSO Dorota Michalska